

Anna Nikliborc

"Guide de littérature pour la jeunesse. Courants, problèmes, choix d'auteurs", Marc Soriano, Paris 1975, Flammarion, ss. 568, 4 nlb. :
[recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 67/1, 345-349

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

że badanie „gramatyki poezji” to tylko „możliwość jakiejś propedeutycznej czynności analitycznej, wstępne uporządkowanie doświadczeń czytelniczych, pierwszy stopień ich racjonalizacji, nieśmiała próba zastosowania klucza interpretacyjnego tam, gdzie klucz ów rzeczywiście otwiera zjawiska poetyckie”, nie* skazując badacza na „brutalne włamywanie się do nich” (s. 43—44).

Stanisław Barańczak

Marc Soriano, GUIDE DE LITTÉRATURE POUR LA JEUNESSE. COURANTS, PROBLÈMES, CHOIX D'AUTEURS. Paris 1975. Flammarion, ss. 568, 4 nlb.

Badania nad literaturą dziecięcą rozwijają się w ostatnich latach jako nowa, niezależna gałąź krytyki i historii literatury. Jednym z czołowych reprezentantów tej specjalności we Francji jest profesor Marc Soriano z uniwersytetów w Bordeaux i Limoges. Rok temu odwiedził Polskę w podróży powrotnej z Moskwy i nawiązał kontakty z Uniwersytetami Warszawskim oraz Wrocławskim. Literaturą dziecięcą interesuje się on od lat przeszło dwudziestu, prowadzi — dojeżdżając — w paryskiej École des Hautes Études seminaria z tego zakresu; pod jego kierunkiem powstała w r. 1970 pożyteczna dokumentacja źródeł do historii literatury dziecięcej we Francji, zestawiona przez jedną z jego uczennic.

Od czasu Marie Thérèse Latzarus, która w r. 1923 wydała swą rozprawę doktorską *La Littérature enfantine en France dans la seconde moitié du XIX^e siècle*, coraz to liczniejsze grono krytyków i historyków literatury interesowało się tą nie docenianą przedtem twórczością. Marc Soriano dał się poznać jako krytyk, zamieszczając w „Lettres Françaises” i w „Enfance” recenzje nowych książek dla dzieci i młodzieży. Niezależnie od pisania recenzji oddawał się badaniom naukowym. Jego praca doktorska: *Les Contes de Perrault, culture savante et tradition populaire*, atakowana z powodu śmiało stawianych hipotez opartych na metodzie psychoanalizy, zyskała mu w r. 1968 nagrodę Sainte-Beuve'a.

Od czasu tej publikacji został Soriano zaliczony w poczet krytyków literackich stosujących w swych badaniach metodę psychoanalizy. Obszernie omawia jego rozprawę Anna Clancier w ciekawej książce *Psychanalyse et critique littéraire* (Paris 1973). Metodę psychoanalizy zastosował również Soriano charakteryzując twórczość hrabiny de Ségur — znanej francuskiej autorki XIX w. piszącej dla dzieci — w obszernym studium, które stanowi przedmowę do opracowanej na nowo, w świetle dzisiejszych badań, jej książki dla młodzieży *La Fortune de Gaspard* (Paris 1972). Według krytyka powieść tę, napisaną przez kochającą babkę dla 10-letniego wnuczka, można dziś odczytać jako dokument epoki narastającego kapitalizmu we Francji. Mały bohater, syn chłopca, zrażony surowym traktowaniem przez ojca i olśniony perspektywą błyskawicznej kariery, opuszcza jego gospodarstwo, aby przyjąć pracę u właściciela sąsiedniej fabryki, który czyni sprytnego chłopca swym zausznikiem i w końcu adoptuje go. Nadmierna surowość starego ojca jest, zdaniem Soriana, echem urazów doznanych przez autorkę w dzieciństwie.

Ostatnio wydał Soriano prawdziwą encyklopedię literatury dla młodzieży. Skromny *Guide de la littérature enfantine* z 1957 r. otrzymał nowy tytuł i trzykrotnie większą objętość. W przedmowie autor podkreśla praktyczny cel, jaki sobie postawił. Szeregując hasła w porządku alfabetycznym, pragnął umożliwić szybkie znalezienie odpowiedzi na konkretne pytania, z którymi zwracają się ustawicznie do niego wychowawcy, rodzice, studenci i koledzy po piórze. Taki układ miał ułatwić szybką orientację w obszernym materiale. Po zastanowieniu się dochodzimy do przekonania, że istotnie kompozycja ta jest najbardziej celowa.

Autor przekroczył w owym przewodniku obszar krytyki i historii literatury

dziecięcej, wielokrotnie sięgając do innych dyscyplin. Znajdziemy tu szeroko omówione hasła z zakresu etnografii, historii szkolnictwa, pedagogiki, psychoanalizy, socjologii, seksuologii itd. Soriano starał się — jak sam pisze w przedmowie — dać nie tylko wyczerpujące odpowiedzi na zadawane mu pytania, ale równocześnie postawić pewne problemy, które skłonią czytelników do refleksji oraz, być może, do dyskusji. Układ alfabetyczny, obok doskonale sporządzonego indeksu, ułatwił — z jednej strony — orientację, ale z drugiej — spowodował również pomieszanie informacji o pisarzach i utworach z informacjami treści ogólnej. Przy wyborze takiej kompozycji chaos ten był nie do uniknięcia. Na szczęście jednak poszczególne rodzaje haseł wyróżnione są w indeksie odmienną czcionką.

Soriano podaje informacje nie tylko o pisarzach, którzy swą twórczość poświęcili wyłącznie młodemu odbiorcy, ale też i o tych, którzy pisząc w zasadzie dla świata dorosłych, ofiarowali i dzieciom jakąś książkę (Duhamel, Mauriac). Wreszcie — wciąga do swego wykazu nazwiska i takich autorów, którzy zostali przez młodzież „zaanektowani” mimo czy nawet wbrew woli dorosłych. Odnajdziemy więc wśród nich Daudeta, Dumasa, Lotiego, Hugo, Musseta, George Sand. Lista nazwisk zamieszczonych w przewodniku przewyższa pod względem ilościowym wydany w r. 1969 *Dictionnaire des Écrivains pour la jeunesse*. Z twórców obcych wymienia Soriano tych, których książki weszły w przekładach na stałe do francuskich bibliotek. Jeżeli zgodnie z oczekiwaniem odnajdujemy tu Andersena, Dickensa i Swifta, to pewne zdziwienie musi budzić nazwisko Dostojewskiego — w dziale „powieści kryminalnych” dla młodzieży (s. 423)!

Jednak nie informacje o poszczególnych autorach stanowią istotną wartość tego przewodnika, choć zdumiewają nieraz nowością spojrzenia (np. hasło: „Collodi”, s. 133). Najciekawsze są wspomniane na wstępie artykuły dotyczące problematyki ogólniejszej związanej ze sprawą czytelnictwa młodzieży. Przedstawimy tu dla przykładu niektóre z licznych haseł.

Problem adaptacji na użytek młodzieży literatury przeznaczonej dla dorosłych ukazuje Soriano w aspekcie historycznym, zaczynając od *Adagiów* Erazma z Rotterdamu, które wydane we Francji w r. 1500 i w Wenecji w 1509, miały młodemu czytelnikowi dać poznać kwintesencję myśli starożytnej (s. 314—315). Z problemem adaptacji książek łączy Soriano kwestię definicji literatury dziecięcej. Wiele miejsca poświęca rozważaniom, w którym momencie książeczka z obrazkami staje się „godna” zaliczenia do tzw. literatury, i omawia szeroko rozmaite aspekty takiej kwalifikacji: stronę artystyczną, strukturalną, antropologiczną i psychologiczną (s. 163—176, 178—190). Tylko metoda interdyscyplinarna daje — zdaniem autora — możliwość dogłębnego przebadania tej kwestii, leżącej w punkcie styku historii literatury i innych dyscyplin.

Soriano zastanawia się, jakie miejsce świat zwierząt zajmuje w wyobraźni dziecięcej (s. 87—95). Tradycja ezopiczna jest dowodem, że zagadnienie współżycia dziecka z niemym, ulegającym mu towarzyszem zabaw skłaniało od dawna twórców do poszukiwania w świecie zwierząt takich analogii, które by umożliwiły przekazanie małemu odbiorcy pewnych ogólnych prawd o życiu¹. W załączonym do hasła spisie lektur odnajdujemy nazwisko polskie: „Bieniasz (Joseph), *Touroul, Vlastza Pouchtzy*, traduit du polonais par Eliane Verret, Farandole 1957” — z notką: od 10 lat.

Wiele uwagi poświęca Soriano wyliczankom („*Formulettes et comptines*”, s. 265—275), które uważa za jeden z najlepiej zachowanych relikwów literatury ludowej przekazywanej ustnie; pisał o tym już w numerze „Europe” z r. 1968, poświęconym

¹ O tematyce zwierzęcej w literaturze dla dzieci pisała już wyczerpująco I. J a n (*Essai sur la littérature enfantine*. Paris 1969, s. 84—97).

literaturze dziecięcej². Podobnie na teren literatury ludowej wkracza hasło dotyczące baśni („Contes”, s. 151—156). Jest to zagadnienie szczególnie bliskie autorowi ze względu na jego własne badania naukowe nad baśniami Perraulta. W przewodniku omawia Soriano baśnie ludowe, które — z racji szczegółów sadystycznych i erotycznych, z domieszką kazirodztwa — nie zawsze nadają się dla dziecięcych uszu. Za osobną klasę baśni przeznaczonych dla dzieci uważa tzw. baśnie ostrzegawcze, wyzyskiwane przez „pedagogikę strachu”. Typowym przykładem jest tu francuska wersja *Czerwonego Kapturka*, w której nieposłuszna dziewczynka ginie bez ratunku. Dziwi fakt pominięcia w tym hasle typowych „baśni grozy” Ducray Duminila, znanego autora epoki napoleońskiej.

Soriana interesują nie tylko baśnie wywodzące się z twórczości ludowej, ale i baśnie artystyczne, których wiele powstało w kręgu tzw. literatury salonów na przełomie XVII i XVIII wieku. Była wówczas przez lat parę moda na baśnie czarodziejskie, a postacie dobrych i złych wróżek konkurowały skutecznie ze zbanalizowanymi boginiami z mitologii greckiej. Wśród baśni artystycznych wymienia Soriano, jako jedną z najpiękniejszych, baśń *Piękna i Bestia*; łączy ją z nazwiskiem pani Leprince de Beaumont, która umieściła adaptację tego utworu dla dzieci w jednym ze swoich „Magazynów”. Nie odnotowuje Soriano przy sposobności, że autorką wersji oryginalnej była pani de Villeneuve i że pani Leprince bez skrupów podała ten pomysł za swój własny, co jej wypomnieli już współcześni. Warto dorzucić tu wzmiankę o baśniach greckich panny de Lussan, której *Les Veillées de Thessalie* (1731) łączyły erudycję mitologiczną z elementami folkloru greckiego. Kompozycja ramowa wprowadza motyw wieczornic wiejskich, podczas których matki opowiadają córkom pełne fantastyki baśnie. Wśród pisarzy współczesnych nie wspomniał Soriano o baśniach Claude Aveline’a, znanych z przekładów także dzieciom polskim.

Miejsce, jakie zajmowało dziecko w społeczeństwie francuskim przed Wielką Rewolucją, stanowi osobny punkt zainteresowania krytyka (s. 146—151). Problem ten, wkraczający w dziedzinę socjologii, był już rozpatrywany we Francji przez dwóch historyków: Philippe’a Ariès (*L’Enfant et la vie familiale en France sous l’Ancien Régime*. Paris 1960) i Rogera Mercier (*L’Enfant dans la société du XVIIIe siècle avant „Emile”*. Paris 1961). Soriano podkreśla przemianę w obyczajowości, jaka nastąpiła pod wpływem kontrreformacji — ówczesne normy moralne odcięły dziecko od wglądu we wszystkie sprawy rodzinne. Od początku XVII w. kolegia jezuickie ujęły edukację w rzy surowej moralności, nie znanej wiekom poprzednim.

Do problemów wychowawczych powraca jeszcze Soriano w hasle „*Éducation affective et sexuelle*” (s. 489—493) wskazując na przewrót dokonany w XX w. w tej dziedzinie.

Pod hasłem „*École et lecture*” (s. 207—214) rozważa autor rolę czynnika oficjalnego w zaprawianiu młodzieży do lektury. Szkoła uczy sztuki czytania, lecz czy wyzwala w dziecku radość, jaką powinna dawać książka? Mówiąc o kryzysie lektury wśród młodzieży, czy analizuje się dostatecznie fakt istnienia przymusu szkolnego, który mógł być ten kryzys spowodować u dziecka? Znudzony lekturą obowiązkową uczeń nabiera niechęci do książki w ogóle i woli zaspokoić swe potrzeby intelektualne komiksem, kinem i telewizją. Są i tacy, którzy wprawdzie czytają, ale bez wyboru: sięgają po książki nie wymagające myślowego wysiłku, a interesujące podaną żywo treścią (utwory kryminalne). Ten rodzaj czytelników poszukuje po pewnym czasie — tylko ilustrowanych magazynów.

² Zob. M. Soriano, *L’Enfance de l’art*. „Europe” 1968, nr 1/2: *Littérature pour la jeunesse*.

Sytuacja czytelnictwa we Francji, przedstawiona dość pesymistycznie, zachęca polskiego odbiorcę do porównań i budzi nadzieję, że w Polsce jest pod tym względem inaczej — sądząc z rozległej sieci bibliotek i stałego popytu na nowości wydawnicze.

Czytelnika polskiego zainteresuje fakt, że autor w bibliografii cytuje nazwiska polskich badaczy literatury dziecięcej, z którymi miał możliwość nawiązać kontakt podczas pobytu w Polsce w roku 1974. Pod hasłem „Pologne” zamieszczona jest tabela z danymi statystycznymi dotyczącymi liczby tytułów wydanych w różnych latach oraz sieci bibliotek dziecięcych w Polsce. Dane te otrzymał Soriano dzięki uprzejmości kierowniczkii Muzeum Książki Dziecięcej w Warszawie, pani Haliny Skrobiszewskiej. W indeksie figurują następujące nazwiska polskie: Dob[r]zynski (Charles) (s. 550), Grabiński, *illustrateur* (s. 553), Korczak (Janusz), *écrivain polonais* (s. 556). W hasle „Formulètes” znajdujemy nazwisko Jerzego Cieślukowskiego jako badacza wyliczanek dziecięcych (s. 274).

W tym zbyt pobieżnym sprawozdaniu staraliśmy się ukazać wszechstronność *Guide de littérature pour la jeunesse*, rozległą skalę zagadnień, jakie autor postawił do dyskusji. Tak jak to zapowiedział w przedmowie, nie ograniczył się do informacji o poszczególnych pisarzach — najbardziej interesujące są liczne, nieraz bardzo odkrywcze, artykuły treści ogólnej. Polskiego czytelnika szczególnie zaciekawia próbę zastosowania psychoanalizy do badań nad literaturą dziecięcą. Soriano daje niejednokrotnie wyraz przekonaniu, że ta — mało stosowana w Polsce — metoda badawcza pozwoli zinterpretować wiele trudnych do zrozumienia postaw. Tezy autora, nieraz bardzo śmiałe, zawsze stawiane z pełnym przekonaniem, zdradzają jego głębokie zaangażowanie w problematykę literatury dziecięcej. Kryzys lektury, rola tradycji ustnej, powiązanie literatury dziecięcej z literaturą ludową, niebezpieczeństwo, jakie zagraża tej ostatniej z powodu zalewu rynku literaturą komercyjną — oto problemy, na które czytelnik polski niewątpliwie zareaguje, porównując sytuację w naszym kraju z sytuacją we Francji.

Różnorodność tematów cisnących się autorowi pod pióro uniemożliwiła jakąkolwiek zwartą formę kompozycji i usprawiedliwia wybór porządku alfabetycznego. W ten sposób powstała mała encyklopedia zamiast dawno spodziewanej systematycznej historii literatury dziecięcej we Francji. Dziś już nie wystarcza wydana w r. 1950 książeczka Jeana de Trigon *Histoire de la littérature enfantine de Ma Mère l'Oye au Roi Babar*, syntetyczny szkic Isabelle Jan *Essai sur la littérature enfantine* z r. 1969 czy zamieszczony w *Encyclopédie de la Pléiade* (T. 3. Paris 1958) rozdział o literaturze dziecięcej: André Bay, *La littérature enfantine*. Wydana w r. 1972 w Szwajcarii (Neuchâtel) mała monografia powieściopisarzy dla dzieci, *Romanciers choisis* pióra Claude'a Brona, wzbudziła pewne zastrzeżenia wśród francuskich krytyków. Wydaje się więc dziwne, że Francja nie zdobyła się dotychczas na obszerniejsze opracowanie w rodzaju historii literatury dziecięcej, jaką w Hiszpanii opublikowała Carmen Bravo Villasante (*Historia de la literatura infantil española*. Madrid 1963).

Soriano wybrał świadomie formę małej encyklopedii, która — w przejrzystym układzie — zarzuca czytelnika masą informacji, stawia liczne problemy zmuszające do dyskusji, ale nie zobowiązuje autora do ujęć syntetycznych. Zainteresowany aktualną sytuacją na terenie literatury młodzieżowej, zaniepokojony kryzysem czytelnictwa wśród francuskiej młodzieży, Soriano uważa postawienie problemów za ważniejsze od syntetycznego opracowania obrazu rozwoju literatury dla dzieci i młodzieży, od początków do chwili obecnej. Argumentuje zaś tak przekonywująco, że musimy mu przyznać rację. Nowe, rozszerzone wydanie *Guide de littérature pour la jeunesse* spełni pożyteczną rolę pobudzając we Francji dyskusję, a czytelnikowi zagranicznemu dostarczając wielkiej ilości informacji. Przewodnik So-

riana powinien znaleźć się na półkach polskich bibliotek, gdyż stanowi cenną pozycję bibliograficzną i informacyjną dla coraz liczniejszej grupy polskich badaczy literatury dziecięcej.

Anna Nikliborc

SLOVNÍK SPISOVATELŮ. POLSKO. (Za vedení Otakara Bartoše zpracovali Otakar Bartoš, Hana Jechová, Mečislav Krhoun, Jiři Krystýnek, Bořivoj Křemenák, Jarmil Pelikán, Krystyna Kardyni-Pelikánová, Oldřich Rafaj, Pavol Winczer. Úvodní studii napsal Otakar Bartoš, chronologický přehled sestavil Josef Vlášek). (Praha 1974). „Odeon”, ss. 468, nlb. 52.

Nowy charakter stosunków polsko-czechosłowackich po drugiej wojnie zmienił w Czechosłowacji sytuację polonistyki. Organizacyjnie przejawia się to w wyodrębnieniu jej jako samodzielnej dyscypliny naukowej i dydaktycznej w ramach slawistyki, a co za tym idzie w znacznym poszerzeniu funkcji. Pod względem merytorycznym zwrócić należy uwagę na rozwój oryginalnych badań naukowych, zarówno prac i studiów indywidualnych jak też większych przedsięwzięć zespołowych (słowniki, encyklopedie, gramatyki, zarysy literatury, prace kulturoznawcze itp.).

Obok rusycystyki stanowi polonistyka podstawową gałąź współczesnej slawistyki czechosłowackiej, nawiązując do chlubnych tradycji przedwojennych, które zapoczątkował polski uczyony, profesor Marian Szykowski, a kontynuują jego uczniowie, z profesorem Karelem Krejčím na czele.

Ożywiona wymiana kulturalna między Polską a Czechosłowacją, zwłaszcza na polu tłumaczeń, stymuluje w obydwu krajach zainteresowanie literaturą sąsiadów i jej twórcami oraz stwarza odpowiednie warunki do wydawania potrzebnych publikacji, pogłębiających wiedzę o bratnim narodzie.

Można by przytoczyć szereg osiągnięć naukowych we wzajemnych badaniach nad naszymi językami, literaturami, historią, polsko-czechosłowackimi stosunkami literackimi, w zakresie opracowań podręcznikowych, różnego rodzaju słowników, samouczków, zarysów, skryptów itd.

Ambicją uczonych polskich i czechosłowackich jest podejmowanie prac nie marginesowych, przyczynkarskich, lecz takich, które dotyczą węzłowych problemów języka, literatury, wzajemnych związków i stosunków literackich. Wysoko ocenia się np. Krejčego *Dějiny polské literatury* (Praha 1953) czy Magnuszewskiego *Historię literatury czeskiej* (Warszawa 1973), liczne monografie historycznoliterackie¹ i rozprawy². Duże znaczenie ma rozwój twórczej współpracy między slawistami obu krajów, również przynoszący pozytywne rezultaty³.

Do dzieł syntetycznych zaliczyć trzeba przede wszystkim publikację: *Slovník spisovatelů. Polsko* — opracowaną wspólnym wysiłkiem czeskich i słowackich polonistów (większość z nich to wychowankowie właśnie profesorów Szykowskiego i Krejčego).

Prace nad owym słownikiem (w dalszym ciągu tekstu stosujemy skrót: SSP) rozpoczęto prawie dziesięć lat temu, przy czym ogromnie cenną pomocą były

¹ Np. J. Pelikán, *Juliusz Słowacki wśród Czechów. Zarys historyczno-bibliograficzny*. Brno 1973.

² Np. P. Winczer, *Poetika básnických smerov v pol'skej a slovenskej poézii 20. storočia*. Bratislava 1974.

³ Zob. np. hałasowski tom „Pamiętnika Słowiańskiego” (1972).